

Międzynarodowe sympozjum w Brześciu miało w opinii jego uczestników niewątpliwie prekursorski charakter. W gronie specjalistów, których doświadczenia naukowe wyrastały z dwóch różnych tradycji badawczych, omawiano zagadnienia powiązań i podobieństw kulturowych Wschodu i Zachodu – tych obu kluczowych dla Europy prowincji cywilizacyjnych. W świetle zebranych w różnych wystąpieniach argumentów, w trakcie całej epoki kamienia i w początkach epoki brązu w międzyrzeczu Odry i Dniepru trwał ustawiczny proces wymiany informacji kulturowej. Było to więc sąsiedztwo bogate we wzajemne kontakty, co jednak nie znalazło, jak dotąd, odzwierciedlenia w ujęciach syntetyzujących i podręcznikowych. Niewątpliwie więc przygotowane do druku materiały sympozjalne stworzą solidną bazę do rewizji dotychczasowych modeli. Ich publikacja jest bardzo potrzebna, gdyż znajdzie ona niewątpliwie szeroki krąg odbiorców we wszystkich krajach Europy Środkowej i Wschodniej, obejmujący nie tylko archeologów, ale też historyków, językoznawców i etnologów.

Trudno przecenić znaczenie sympozjum brzeskiego dla prahistorii Europy Środkowo-Wschodniej. Było ono propozycją znalezienia formuły porozumienia między środowiskami naukowymi zajmującymi się – często z różnej perspektywy badawczej – tymi samymi lub podobnymi problemami. W toku dyskusji, często bardzo polemicznej, zarysowano nowe, nieobecne do tej pory w literaturze fachowej, przestrzenie poznawcze, zadano nowe pytania, wytyczono kierunki badań złożonego problemu interakcji wspólnot pogranicza Wschodu i Zachodu. Sympozjum udowodniło też, iż w wymianie idei naukowych nie powinno być (i nie może być) jakichkolwiek barier (organizatorzy celowo wybrali Brześć – miasto pogranicza – jako najbardziej odpowiednie miejsce na sympozjum). Trzeba mieć nadzieję, że podobne inicjatywy w przyszłości zintegrują różne środowiska naukowe naszego regionu i zapobiegą groźbie powstania, w bliskiej perspektywie, nowej rubieży cywilizacyjnej wzdłuż wschodniej granicy Rzeczypospolitej.

Janusz Czebreszuk, Przemysław Makarowicz

**ARCHEOLOGIA MIĘDZY WSCHODEM A ZACHODEM.
TEORIA I PRAKTYKA W PRZEKROJU EUROPEJSKIM
(SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI ARCHEOLOGICZ-
NEJ, KTÓRA ODBYŁA SIĘ W POZNANIU,
W DNIACH 18–21 MAJA 2000 R.)**

Konferencja „Archaeologies East – Archaeologies West. Connecting Theory and Practice Across Europe” została zorganizowana przez Instytut Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznańskie Towarzystwo Archeologiczne, Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Krakowie, Brandenburgisches Landesamt für Denkmalpflege und Archäologisches Landesmuseum w Wünsdorf, Deutsches Archäologisches Institut w Berlinie oraz Theorie-AG Deutschland w Berlinie. Metaforę konferencji stanowił most – swoiste przesłanie dla współczesnej archeologii, zwłaszcza europejskiej.

W komitecie naukowym konferencji znaleźli się przedstawiciele głównych ośrodków archeologii polskiej (B. Gediga – Wrocław, A. Koško – Poznań, J. Kruk – Kraków, J. Machnik – Kraków, D. Minta-Tworzowska – Poznań, R. Schild – Warszawa) i niemieckiej (F. Berte-

mes – Halle, J. Kunow – Wünsdorf, J. Lichardus – Saarbrücken, H. Parzinger – Berlin, U. Veit – Tübingen) oraz amerykańskiej (R. Bernbeck – Binghampton).

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał Prorektor UAM – prof. dr hab. B. Marciniak, a także prof. J. Kunow z ramienia Branderburgisches Landesamt für Denkmalpflege w Wünsdorf, następnie prof. dr hab. R. Schild jako dyrektor Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie oraz prof. dr hab. D. Jankowska w imieniu Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu.

Konferencja była podzielona na 3 sesje. Sesja A, którą zorganizowali i prowadzili P. Biehl (Hale), A. Gramsch (Berlin), A. Marciniak (Poznań), obejmowała teorię i praktykę w archeologiach poszczególnych krajów Europy – „The History of Archaeological Thought in East and West”. Sesja B, prowadzona przez S. Kadrowa (Kraków) i S. Reinhold (Berlin), poświęcona była interpretacji archeologicznej kultury materialnej – „Material Culture and Archaeological Interpretation”. Sesja C, prowadzona przez J. Müllera (Berlin) i W. Rączkowskiego (Poznań), dotyczyła interpretacji oferowanych archeologii przez inne dziedziny naukowe – „The Use of Scientific Analysis and Non-Artificial Materials in Archaeological Interpretation”.

Konferencję zainaugurował wykład I. Motzenbächera (Berlin), natomiast wykład zamykający wygłosiła D. Minta-Tworzowska (Poznań), autorka niniejszego sprawozdania.

I. Motzenbächer w wykładzie inauguracyjnym nawiązał do swoich doświadczeń współpracy z archeologią ukraińską. Od wielu lat prowadzi on badania na Ukrainie i uznał, że stanowią one ważną platformę budowania pomostu między archeologią zachodnioeuropejską a wschodnią. Jego zdaniem podstawowa bariera między archeologią „Wschodu” a „Zachodu” wynika z problemów technicznych, a nie teoretycznych czy metodologicznych. Ponadto archeologia radziecka realizowała inne cele i nadal jest to w dużej mierze archeologia cmentarzysk i kurhanów, w której brak właściwej pieczołowitości dla innych zagadnień i możliwości interpretacji w kontekście np. osad. Podstawowe dążenie archeologów to ustalanie ciągów chronologicznych i publikowanie chronologii w postaci „stupkowej”. Ponadto w archeologii sowieckiej ważnym problemem była etniczność, jednak – zdaniem referenta – nie przybrała ona formy archeologii narodowej. Zdaniem I. Motzenbächera budowanie pomostu pomiędzy Wschodem a Zachodem w zakresie archeologii ma polegać na wspólnych projektach badawczych i prowadzeniu badań archeologicznych z wykorzystaniem najnowszego sprzętu i nowej metodyki badań.

Referat główny w ramach sesji A wygłosił S. Tabaczyński: *The History of Archaeological Thought in East and West*. Przedstawił on teorię i praktykę w odniesieniu do archeologii europejskiej. S. Tabaczyński wyróżnił trzy płaszczyzny dla tej problematyki: proces społeczno-kulturowy, proces tworzenia się źródeł i proces badawczy. Twierdzi, że wszystkie one składają się na swoiste „przestrzenie prób”, w obrębie których obraca się archeolog. Podejście to jest zbliżone do propozycji J. Topolskiego wyróżniania w metodologii trzech płaszczyzn: pragmatycznej, apragmatycznej i przedmiotowej. S. Tabaczyński uważa, że archeolodzy muszą się zajmować wewnętrzną strukturą metodologii oraz tym, jakie są relacje archeologii do innych nauk, do społeczeństwa, w którym funkcjonuje. Autor zastanawiał się, jak przedmiot badań ujmowała nauka pozytywistyczna – była nią rzeczywistość obiektywna, a stosowano do niej metodę R. Collingwooda „nożyczek i kleju”. Zdaniem S. Tabaczyńskiego istota poznania polega na podejściu do źródła, na jego znaczeniu w przeszłym świecie, a nie na jego prawdziwości czy fałszywości. Obecnie odrzuca się fałszywą alternatywę mię-

dzy obiektywizmem a subiektywizmem i uważa się, że archeolog przedstawia swoje przemyślenia, pewne wizje przeszłości. Współczesna archeologia skupia się na badaniu przeszłych procesów. S. Tabaczyński w tym względzie eksponuje propozycje szkoły poznańskiej i jej formuły nomologiczne. Rolę szkoły poznańskiej S. Tabaczyński paralelizuje z osiągnięciami szkoły logicystycznej, francuskiej. Obie szkoły widzą bowiem miejsce nauk humanistycznych na pograniczu *science* i literatury ze względu na stosowanie w nich narracji. Referent uważa, że częste przyjmowanie nowych paradygmatów to słabość dyscypliny, jednak według niego archeologia pozostaje na przedteoretycznym etapie rozwoju. Jest to zgodne z zachodnioeuropejskim rozumieniem modernizmu jako pozytywizmu. Zdaniem Autora, szansą rozwoju i pewnym wyjściem dla archeologii jest semiotyka, która przeciwdziałałaby np. nadinterpretacjom etnicznym. S. Tabaczyński w swej wizji dalszego rozwoju archeologii dostrzega archeologie peryferyjne. Ponadto uważa, że rozwój ten określi jeden z dwóch paradygmatów: albo transformacji (nieustannego pościgu za celem, który ulega zmianie, zanim zostanie osiągnięty) albo przejścia (konstruowanie zmian, „nadganie” opóźnień). Autor opowiedział się za paradygmatem przejścia.

Kolejnym referentem był Jean-Paul Demoule (Paryż). Jego wystąpienie nosiło tytuł: *Ancient Archaeological Cultures and Modern Nations in East and West*. Omówił on dwa sposoby podejścia do kultury i społeczeństwa pradziejowego. Pierwszy – „etniczny” dominował przed II wojną światową i po niej. W archeologii rozwinięto wówczas koncepcje kultury w duchu nacjonalistycznym (przed II wojną) i etycznym. Etap drugi to procesualizm odwołujący się do paleoekologii, etnoarcheologii i preferujący badania nad paleodemografią. J.P. Demoule podjął próbę ujęcia sytuacji współczesnej archeologii w aspekcie wcześniejszej, dominującej problematyki. Stwierdził, że zarówno archeologia, jak i historia podejmują próby definicji etniczności, grup etnicznych. Jednak generalnie brak im instrumentów do zrozumienia tego zjawiska, inaczej bowiem należy rozumieć tożsamość w sensie nowożytnym, a inaczej w odniesieniu do pradziejów. Łączy się to również z redefinicją kultury archeologicznej. Pewną propozycję ujęcia tej problematyki stanowi procesualizm.

Wiele nowego spojrzenia na współczesną archeologię wniosło wystąpienie Johna Chapmana (Durham) zatytułowane *Theoretical Archaeologies of the 1990s on the North-West Periphery of Europe*. Mottem jego wystąpienia była teza, że współcześni archeolodzy mają jedynie wybór alternatywny między „spadochroniarzami” a poszukiwaczami; wskazuje na to debata teoretyczna w ostatnich 10 latach. Archeolodzy starali się zracjonalizować podejście do przeszłości. J. Chapman wyróżnia w nim dwa rodzaje racjonalności: obiektywną i społeczną. Uważa, że istnieje jedynie społeczna. Problem danych jest również problemem między obiektywizmem a relatywizmem (dane są obiektywne/dane nie są obiektywne). Wszystko to, zdaniem J. Chapmana, charakteryzuje przedteoretyczny etap w archeologii. Porównuje się poszukiwanie teorii archeologicznej do swobodnego chaosu, w obrębie którego są „wyspy”, a na nich widoczne jest pewne uporządkowanie teoretyczne. J. Chapman w współczesnej archeologii dostrzega jako drogi rozwoju studia nad strukturą społeczną a „agencją” („ciałem”) w aspekcie podejść społecznych. Dlatego współczesna archeologia „społeczna” zadaje pytania dotyczące gospodarstwa domowego, tworzenia się tożsamości, landscape’u (archeologii krajobrazu). Uwzględnia relacje osoba – przedmiot – miejsce. W tym kontekście traktuje kulturę materialną jako język, zastanawia się nad procesem tworzenia rzeczy i ludzi jako konstruktów społecznych i nad zmianami społecznymi. Uważa, że ludzie doświadczają świata i przedstawiają to specyficznie, tworząc pewien ład epistemologiczny. Referent doko-

nał spostrzeżenia, że technologia, wymiana, całość ekonomiki są nierozzerwalnie związane z ideami; innymi słowy – idea budowania przez ludzi świata znajduje wyraz w tworzonych przez nich przedmiotach, które aktywnie uczestniczą w tworzeniu i rozszerzaniu relacji społecznych. Stąd, zdaniem Referenta, artefakt jest miejscem negocjowania relacji społecznych. Natomiast *landscape* jest ujęciem życia społecznego w kategoriach miejsca. W pewnym stopniu miejsce to również sposób tworzenia ludzkiego świata. Współczesne podejście do podobnych problemów rozwiązywanych wcześniej stanowi ich de-konstrukcję. Dlatego powstaje pytanie, czy archeologia osiągnęła kres swoich możliwości?

Kolejne wystąpienia dotyczyły kondycji teoretycznej, metodologicznej i praktycznej archeologii w poszczególnych krajach. I tak Ulrike Sommer (Leipzig) mówiła na temat wiedzy archeologicznej w Niemczech. Jej wystąpienie miało tytuł: *Deutscher Sonderweg oder gehemmte Entwicklung? Die Entwicklung der deutschen Theoriediskussion*. Stwierdziła, że badanie kultur archeologicznych według schematu: geneza, rozwój, upadek kultury pucharów lejkowatych, już nikogo nie interesuje, a jest coraz więcej – zwłaszcza młodych – archeologów, których interesuje teoria. Twierdziła, że w nauczaniu akademickim występują zjawiska kryzysowe, gdyż z archeologii uczyniono naukę pasywną, aby uczynić z niej naukę „żywą”, podejmuje się chaotyczne działania. Nadal dominuje interpretacja etniczna, zgodna z życzeniami archeologów (przy częstym ignorowaniu źródeł historycznych, których wymowa mogłaby przeczyć interpretacji archeologów). Propozycje archeologii anglosaskiej nie zostały w Niemczech właściwie wprowadzone i przyswojone. Nie udało się też włączyć archeologii do utrwalania poczucia tożsamości. Zdaniem Referentki niewiele się zmieniło, a uniwersytety reprezentują bardzo skostniałe struktury w zakresie organizacji nauki.

Evžen Neustupný (Plzeň) w wystąpieniu pt. *Czech Archaeology at the Turn of the Millennium* starał się nakreślić sytuację archeologii czeskiej na tle archeologii europejskiej: kontynentalnej i anglosaskiej. E. Neustupný dostrzega opozycję między dwoma dominującymi nurtami w Europie: archeologią niemiecką i anglosaską. Archeologie w innych krajach oscylują między nimi. Uważa, że archeolodzy tworzą swoje paradygmaty główne. Sytuację archeologii w ujęciu syntetyzującym widzi następująco: do lat 80. dominuje model oparty na typologiach, pewnych zainteresowaniach etnicznością, w latach 90. następuje zjawisko globalizacji archeologii poprzez kontakty z archeologią amerykańską i brytyjską. W Europie odbija się to zainteresowaniem racjonalizacją opisów i analiz archeologicznych, a więc kodami i wprowadzaniem metod statystycznych. Na tym tle E. Neustupný uważa, że w Czechach wielu archeologów i efekty ich pracy mieszczą się poza jakimś określonym paradygmatem; występuje też procesualizm „spontaniczny”, a także elementy postprocesualizmu.

Bjørnar Olsen (Tromsø, Norwegia) w swym wystąpieniu *Divided we Stand? Some Opinions about Theoretical Trends and developments in Norwegian and Scandinavian Archaeology 1970–2000* omówił sytuację teoretyczną archeologii krajów skandynawskich, zwłaszcza Norwegii. Stwierdził, że archeologia ta jest podzielona na archeologię empiryczną i teoretyczną. Pierwsza stanowi kontynuację tradycji modelu archeologii kulturowej, kontynentalnej, druga natomiast inspirowana jest podejściem anglosaskim. B. Olsen uważa, że ma to związek z polityką, a także z nieprzychylnym, niechętnym nastawieniem tradycjonalistów, którzy stanowią większość, do teoretyków. Zdaniem Referenta rozwiązaniem będzie w przyszłości inne podejście do badań pradziejów. Uważa on bowiem, że coraz częstsze są głosy podważające istnienie zunifikowanej tradycji nordyckiej; niektórzy pytają, czy w ogóle można o czymś takim mówić. Współczesną sytuację nordyckiej archeologii obrazuje – jako wy-

nik braku debaty na temat celów archeologii – stosowanie retoryki archeologii tradycyjnej, która nadal ma międzynarodowe znaczenie. Pewną zmianę B. Olsen zauważa od lat 70., kiedy to pojawiło się pokolenie młodych archeologów, które przyjmowało bez oporów założenia procesualizmu. W latach 80. zaczyna do archeologii przenikać postprocesualizm. Wówczas zostały pomieszczone wszystkie idee i nurty i nastąpił wyraźny kryzys w archeologii nordyckiej. Pojawiły się również oznaki oddziaływania feminizmu, który wymusił rewizję pewnych postaw badawczych i podejść do przeszłości. Wszystko to dało impuls do powstania pluralizmu. Obecnie następuje przełamywanie zjawisk kryzysowych, które łączyć należy z ideą dialogu, w którym chodzi o zaakceptowanie różnic w myśleniu archeologów i tworzeniu obrazów przeszłości. Stąd i teza B. Olsena, że dialog interparadygmatyczny powinien być podstawą naszych czasów.

Kolejny referent, Alessandro Guidi (Verona, Włochy), w wystąpieniu *An Italian Perspective*, przedstawił zmiany w teorii archeologii włoskiej, począwszy od 1860 roku po rok 2000. A. Guidi wyróżnia w jej rozwoju kilka etapów. Okres pionierski trwał od 1860 do 1910 r., a kolejne dwie dekady były – zdaniem A. Guidiego – okresem rozkwitu archeologii pradziejowej. W latach 1930–1940 rozwijała się etruskologia i nastąpił rozwój archeologii klasycznej. W latach 1950–1970 odrodziła się archeologia pradziejowa, historyczna – pod wpływem nauk przyrodniczych. W tym okresie ważnym nurtem teoretycznym w archeologii był neo-marksizm. Ostatnie 20 lat określił A. Guidi jako anarchię metodologiczną. Referent pozytywnie ocenił znaczenie marksizmu dla archeologii włoskiej. W 1970 r. powstało czasopismo „Dialogi di Archeologia”, na łamach którego publikowano prace wyrosłe z interpretacji marksizmu i jego zastosowań w archeologii. Określił tę teorię jako łączącą wiele różnorodnych zagadnień i płaszczyzn badań. Podkreślił, że wyjściem z anarchii metodologicznej jest nawiązywanie do idei neo-marksistowskich.

Z kolei Jürgen Kunow (Wünsdorf) wygłosił referat pt. *Das „öffentliche Bewusstsein” und die Entwicklung der archäologischen Denkmalpflege in Deutschland im 19. und 20. Jahrhundert – Bedeutungsgewinne und Bedeutungsverluste von privaten und amtlichen Trägern und ihren Folgen*. Zwrócił on uwagę na kształtowanie archeologii zarówno przez specjalistów, jak i przez instytucje naukowe, konserwatorskie, ochrony zabytków. Ukazał on wpływ idei G. Kossinny na archeologię jako naukę narodową, ale też kształtowanie się archeologii niemieckiej w sensie instytucjonalnym, a więc powstawanie pierwszych katedr i komisji archeologicznych. W latach 1918–1945 w Niemczech utworzono urzędy, w tym archeologa krajowego. W archeologii tworzyły się główne zręby badań osadniczych, rozwijanych po II wojnie światowej. Nad nimi czuwali urzędnicy o profesjonalnym, archeologicznym przygotowaniu. W 1949 r. powołane zostało stowarzyszenie zachodniemieckich urzędów archeologicznych „Deutscheforschungsgemeinschaft”, które nadzoruje prace archeologiczne. W latach 1949–1990 kształtują się struktury ochrony zabytków w Niemczech zachodnich, natomiast w NRD powstaje Akademia Nauk, jako najwyższa instytucja naukowa, decydująca o kierunkach badań. W zakresie archeologii była ona najbardziej uprawniona do prowadzenia badań archeologicznych – terenowych i gabinetowych. J. Kunow ukazał, w jaki sposób nowe tematy badawcze stymulowały powoływanie nowych instytucji archeologicznych, które w sposób planowy prowadziły badania, czuwały nad opracowywaniem ich wyników, gromadzeniem i udostępnianiem społeczeństwu.

O strukturze i organizacji archeologii radzieckiej mówiła Ludmila Koryakova (Jekaterynburg) w referacie *Present day Russian Archaeology and the Outside World*. Uznała, że

nauka zachodnia demonizuje znaczenie i wpływ marksizmu na naukę radziecką. Wprawdzie przyznała, że są w niej przejawy wulgarnego marksizmu, jednak odbyła się wcześniej dyskusja teoretyczna nad wprowadzeniem marksizmu do nauk humanistycznych. Uznała, że marksizm odpowiadał na potrzeby ówczesnej nauki, w tym również archeologii. Do negatywnych cech zaliczyła odcięcie się od tradycji narodów byłego Związku Radzieckiego oraz barierę językową. W samej archeologii dostrzegła różnorodność problematyki i zainteresowań, dlatego według niej istnieją różne archeologie: deskryptywna, ale też historyczna, antropologiczna, ekologiczna oraz teoretyczna. Zwłaszcza rosyjska archeologia teoretyczna, wyrastająca z dokonań szkoły semiotycznej Tartu, była oryginalną odmianą procesualizmu i strukturalizmu, tworzoną niezależnie od nauki zachodniej. W latach 90. Referentka dostrzega kryzysowe zjawiska w archeologii i uważa, że archeolodzy nie wierzą w jakąkolwiek teorię modernistyczną, stąd pytanie L. Koryakowej brzmiało: czy współczesna archeologia to sztuka?

Kolejny referent, Jurij Rassamakin (Kiew) w swoim wystąpieniu *Die Archaeologie der Ukraine: vom „entwickelten Sozialismus“ zur „Selbstständigkeit“* dokonał analizy i podjął próbę syntetycznego spojrzenia na archeologię ukraińską. Omawiał ją w kontekście archeologii radzieckiej, której była częścią. Dominującym modelem wiedzy w jej XX-wiecznych dziejach był marksizm. Stosunek do marksizmu, jego zdaniem, był dwojaki: większość naukowców uważała go za coś naturalnego i akceptowała jego idee, tezy, ale niektórzy przejawiali postawę nihilistyczną. Spośród archeologów V. Gening starał się zaadaptować podstawowe tezy marksizmu do archeologii. Dlatego uznano historyzm za podstawową metodę wyjaśniania dziejów, w tym pradziejów. Zdaniem J. Rassamakina był to pierwszy etap w rozwoju archeologii ukraińskiej. Kolejny etap nastąpił po upadku ZSRR i wiąże się z oczekiwaniami społecznymi oraz szukaniem korzeni bytu narodowego. Zaczęto pisać nową historię i prahistorię Ukrainy, rozwijaną przez nastawionych patriotycznie, ale też nacjonalistycznie naukowców. Obecny, ostatni etap w dziejach archeologii ukraińskiej, to otwarcie się archeologii na idee zachodnioeuropejskie wskutek kontaktów archeologów ukraińskich z zachodnioeuropejskimi.

Natomiast Christian E. Guksch (Bishkek, Kirgizja) i Bodo Anke (Berlin) w referacie *The History of Archaeological sites in Kyrgyzstan, emergent Nationalism and Theoretical Positions: a Western View from inside Kyrgyzstan* przedstawili archeologię w Kirgizji. Z ich wystąpienia wynikało dość jasno, że i tutaj podejście do archeologii i badań archeologicznych jest zdominowane przez oczekiwania społeczne, a co za tym idzie – przez etniczne interpretacje kultur. Badania archeologiczne również tu dotyczą głównie kurhanów, ze względu na łatwość spektakularnych odkryć, a swą metodyką przypominają „rabunkowe” eksploracje. Generalnie archeologia ma pokazać bogactwo kulturowe Kirgizji.

Wystąpienie Vassila Nikolova (Sofia) pt. *Die bulgarische Archäologie in dem letzten Jahrzehnt des XX. Jahrhunderts* było kolejnym dotyczącym archeologii własnego kraju. Oczywistością dla Referenta była teza, iż archeologia do końca lat 80. była zdominowana przez filozofię marksistowską, w połączeniu z archeologią tradycyjną, dyfuzjonistyczną. W ostatnim dziesięcioleciu sytuacja archeologii bułgarskiej była bardzo trudna ze względu na warunki społeczno-ekonomiczne kraju. Brak środków na rozwój nauki zaważył na drastycznym ograniczeniu archeologicznych badań wykopaliskowych (funkcjonowało tylko 11 ekspedycji). Sama metodyka badań jest tradycyjna i brakuje refleksji nad procedurą badawczą archeologii, jej celami czy problemami badawczymi. Archeologia bułgarska reprezentuje bardzo tradycyjne podejście do przeszłości pradziejowej. Generalnie Referent uznał, że znalazła się w impasie.

Z kolei Predrag Novaković (Lublana) w swym wystąpieniu poświęcił uwagę słoweńskiej archeologii i zatytułował je: *Archaeology in Five States or just another Story at the Crossroads of 'Mitteleuropa' and the Balkans: the Case of Slovene Archaeology*. Zarysował ten trudny problem na tle sytuacji i dziejów historycznych Słoweńców. Wskazał na to, że Słoweńcy nie zamieszkiwali wspólnie jednej prowincji, a wchodzili w skład jednego wielonarodowościowego państwa. Stwierdził, że w Słowenii zarówno archeologia, jak i historia nie mają charakteru nauki narodowej (źle kojarzonej z G. Kossinną i nauką niemiecką tamtego czasu) i jest to cecha bardzo pozytywna. Jednak istnieje nadal otwarty problem prawa Słoweńców do własnego państwa. Właśnie w takiej sytuacji rola archeologii jest szczególna i subtelna. O archeologii Słowenii możemy mówić dopiero po II wojnie światowej. P. Novaković stwierdził, że archeologia, by funkcjonować – nie potrzebuje ani ideologii, ani polityki. Sytuacja jest wręcz odwrotna – politycy i ideolodzy zawsze będą potrzebowali archeologii i przed tym nie ma możliwości „ucieczki”. Referent w dziejach słoweńskiej archeologii wyróżnił dwa okresy: pierwszy – slavomanii splatającej się wręcz rytualnie z wstępującym marksyzmem, i drugi, obecny, polegający na nawiązywaniu do starych symboli i pisaniu historii „przyjemnej”, tylko pozytywnej dla Słoweńców.

Dyskutantem w ramach sesji A był Phil Kohl (Wellesley, USA), który dokonał podsumowania tej części obrad i określił podstawowe rysy archeologii europejskiej, konfrontując ją z archeologią amerykańską.

Część II konferencji – sesja B, którą zorganizowali S. Reinhold i S. Kadrow, poświęcona była interpretacji tzw. kultury materialnej. Poszczególne wystąpienia ukazywały zastosowanie nowoczesnych technik, w tym medialnych, do rozwiązywania skomplikowanych zagadnień archeologicznych, dotyczących interpretacji sfery materialnej.

Jako pierwszy Dmitri Korobov (Moskwa) przedstawił w referacie *Catacomb Burials of the Alans of North Caucasus as an Evidence of Their Social Structure* interpretację społeczną pochówków Alanów złożonych na obszarze północnego Kaukazu w grobach katakumbowych. Interpretacja tych pochówków jako alańskich jest punktem wyjścia do dalszych badań nad strukturą społeczną. D. Korobov stworzył bazę danych zawierającą 1216 grobów, w tym ponad 1600 pochówków, w celu zastosowania nowoczesnych metod klasyfikacji, zwłaszcza analizy skupień. Wpierw wyróżnił dary grobowe „męskie” i „żeńskie”, a za takie uznał przedmioty, które występowały wyłącznie przy pochówkach kobiet albo wyłącznie mężczyzn. Stwierdził, że grobów typowo męskich jest 56, a typowo żeńskich – 74. Skonfrontował te wyniki z określeniami antropologicznymi płci, a następnie zastosował analizę skupień (wiązek) w celu określenia typów grobów i powiązania ich z płcią zmarłych. Wynikiem analizy było wyróżnienie 4 typów grobów męskich i żeńskich. Następnie porównał rezultaty z danymi z innych cmentarzy. Wnioski Autora w kwestii stosunków społecznych są następujące: społeczeństwo Alanów reprezentowało ustrój „demokracji wojennej”, a więc było to społeczeństwo proste z grupą wojowników plemienia złożoną z młodych mężczyzn, z zaczątkami tworzenia się elity. Nie stwierdzono natomiast zróżnicowania wyposażenia grobów żeńskich, stąd D. Korobov uznał, że w tej grupie nie istniały różnice społeczne. Referent dostosował wyniki archeologii do schematu marksistowskiego, przyjmowanego dość powszechnie dla schyłku starożytności i początków wczesnego średniowiecza. Obecnie odchodzi się od tego schematu.

Kolejna referentka – Agnieszka Czekaj-Zastawny (Kraków) w wystąpieniu *Burials of the Linear Band Pottery Culture in Poland* skupiła się na pochówkach występujących w kulturach wstęgowych na obszarze Polski. Postawiła tezę, że pochówki są głównym źró-

dłem badania zróżnicowania społecznego, wierzeń, obyczajów, a także sposobów żywienia (tzw. diety żywieniowej). Na obszarze dzisiejszej Polski odkryto tylko kilka stanowisk (7) z pochówkami zaliczanymi do kultur ceramiki wstęgowej, co jest sytuacją zupełnie odmienną od innych obszarów Europy, gdzie spotyka się duże cmentarzyska tej ludności. W Polsce są to pojedyncze groby, a w jednym przypadku stwierdzono skupisko 5 grobów. Referentka odnotowała brak występowania jednolitych zwyczajów i obrzędów pogrzebowych, wyposażenia grobów, podobnie brak określonej stałej zasady orientowania grobów według stron świata. Zwróciła jednak uwagę na inne elementy kultury materialnej, które porównane z pochówkami pozwalają na rekonstrukcję zróżnicowania społecznego tworzącego się w czasie bytowania kultur wstęgowych.

Kolejne wystąpienie – Marzeny Szmyt (Poznań), zatytułowane *Similarity Despite Differences and Differences Despite Similarity. Globular Amphora Culture in Central and Eastern Europe*, dotyczyło wykazania podobieństwa, pomimo istniejących różnic, między grupami kultury amfor kulistych: zachodnią, wschodnią i centralną. Referentka skupiła swą uwagę zwłaszcza na grupach centralnej i wschodniej. Oparła swoje wnioski na wyposażeniu grobowym i obrzędach pogrzebowych obserwowalnych w tych grupach.

Referat Ildikó Poroszalai (Százhalombatta, Węgry) nosił tytuł *Százhalombatta Archaeological Expedition. Field – Survey in the Neighbourhood of the Bronze Age Tell*. Ukazał realizację programu węgiersko-szwedzkich badań archeologicznych na tellu z epoki brązu i w jego otoczeniu. Jest to 5-letni projekt badawczy i ma na celu rozpoznanie sytuacji ekologicznej, geograficznej w okresie funkcjonowania kultury Vaty i Nagyrév. Zastosowano badania szerokopłaszczyznowe, wprowadzono zasady archeologii domostw, archeologii osadniczej. Starano się różnymi metodami uzyskać odpowiedzi na pytanie dotyczące zróżnicowania wielkości i wyposażenia domostw i ich przełożenia na relacje społeczne. Podjęto próbę zrekonstruowania czynności kulturowych. Posłużono się najnowocześniejszymi bazami danych i programami komputerowymi, m.in. GIS-em, ale też metodami tradycyjnymi. Przetestowano podstawowe hipotezy na próbnym obszarze 20 × 20 m. Uznano, że wyniki będą bardziej miarodajne, jeśli zostaną przeprowadzone dalsze badania wykopaliskowe na tym obszarze, w celu porównania kilku osad z tego czasu.

Cornelius Holtorf (Cambridge) w referacie *The Life-histories of Prehistoric Monuments in the Landscape: a Hypermedia Project* przedstawił szczegółowo założenia nowoczesnych technik i technologii medialnych i ich wykorzystania w archeologii. Pokazał je w odniesieniu do archeologii krajobrazu – *landscape*’u. Techniki te czynią rzeczywistość pradziejową dynamiczną i pozwalają analizować ją w aspekcie wielu danych ilościowych i jakościowych, wykonywać skomplikowane analizy z uwzględnieniem wielu czynników potencjalnie oddziałujących na siebie.

Kolejna referentka, Natalia Shishlina (Moskwa) zajęła się pasterzami żyjącymi w Eurazji w epoce brązu – *Bronze Age Eurasian Pastoralists: New Approaches and Reconstruction*. Skupiła się na nowoczesnych ujęciach tego zagadnienia i rozwiązywała je w duchu procesualnym. Uznała, że w chwili obecnej należy na nowo zdefiniować pasterstwo i rekonstruować je w ramach cyklicznych, sezonowych zmian w gospodarce tych społeczności. Opowiedziała się za modelem ekologicznym, stąd poszukiwała „nisz” ekologicznych w środowisku stepów. Za przykład takiej „niszy” w odniesieniu do kultury pasterskiej uznała step Kalmyk; stanowił on obszar pilotażowych badań w tym zakresie. Stwierdziła, że w III tys. p.n.e. występuje na tym obszarze tradycyjne pasterstwo, które sezonowo używa pastwisk i jest to jego główna cecha. Starła się określić, jak archeolog ma odczytywać, poprzez materialne pozostałości,

sposoby życia pasterzy. Za najbardziej przydatną uznała analizę palinologiczną pyłków odkrytych w kontekście pochówków i płaszczy kurhanów. Następnie należy poddać analizie skorupki jaj odkryte w strukturach kurhanów. Bardzo istotna jest analiza kości zwierzęcych, ludzkich, zębów ludzkich i zwierzęcych, jako świadczących o diecie; jest ona inna w przypadku pasterzy, a inna u rolników. Dodatkowo metody te i analizy pozwalają określić czas wznoszenia kurhanów. Referentka poczyniła ważne spostrzeżenie o dwóch odmiennych systemach użytkowania pastwisk (systemach pasterskich). W kulturze grobów jamowych grupy ludzkie wędrowały wzdłuż dolin rzecznych, brzegów jezior, generalnie na małym obszarze, natomiast w kulturze katakumbowej przemieszczanie się pasterzy następowało dwukrotnie w cyklu rocznym, w ramach dużej „niszy” ekologicznej, często z przekroczeniem jej granic; zimą wznoszono stałe obozy i wypasano zwierzęta wokół obozu, natomiast latem były one bardziej labilne.

Z kolei Anatoli Nagler (Berlin) w swym wystąpieniu *Ergebnisse der Zusammenarbeit Ost und West – die neuen Forschungen der Eurasienabteilung des Deutschen Archäologischen Instituts in Asien* przedstawił badania archeologiczne na Syberii. Wskazał, że już w początku XX w. powstawały muzea, a w nich załóżki działów archeologicznych. Głównym jednak celem tamtejszych badań od samego początku było rozkopywanie kurhanów. Obecnie wykorzystuje się różne metody w celu jak najpełniejszego rozpoznania poszczególnych etapów wznoszenia kurhanu: przygotowania miejsca pod kurhan, budowania komory grobowej, wznoszenia nasypu. Wytacza się poszczególne elementy kurhanu posługując się metodą magnetometryczną. Zwraca się uwagę na otoczenie kurhanu, na jego kontekst. Z pomocą przychodzą najróżniejsze metody archeologiczne, fizyczne i przyrodnicze.

Trzecia część konferencji – sesja C – dotyczyła zagadnienia współpracy archeologii i nauk przyrodniczych – możliwości interpretacji. Jej organizatorami byli J. Müller i W. Rączkowski. Interesującego wprowadzenia do obrad dokonał W. Rączkowski.

Pierwszym wystąpieniem w ramach tej sesji był referat wygłoszony przez Janusza Piontka (Poznań) i poświęcony *Taphonomy and Paleodemography* w archeologii. Referent wyszedł od wskazania odmienności teoretycznych i metodologicznych nauk społecznych i biologicznych. Samą paleodemografię rozumie jako naukę badającą stan i dynamikę biologiczną grup ludzkich, ich rozmieszczenie, ustalone również na podstawie badań archeologicznych. Wskazał, że metodologia i metodyka badań populacji pradziejowych zmieniła się radykalnie w ostatnich 20 latach ze względu na rozwój biologii molekularnej i nowych technik tych badań. Jednak spór o wartość poznawczą badań paleodemograficznych nadal istnieje. Pierwszy jego etap dotyczył metodyki oceny płci i wieku zmarłych na podstawie materiału szkieletowego; dotyczy to zależności między wiekiem biologicznym a wiekiem kalendarzowym. Drugi etap sporu, który toczy się również obecnie, koncentruje się na krytyce analiz paleodemograficznych. Wśród przedstawicieli nauk demograficznych silnie krytykowane są np. badania gradientów społecznych w cechach morfologicznych czy badania stanu zdrowia populacji. J. Piontek dostrzega w tym brak zrozumienia dla odmienności założeń teoretyczno-metodologicznych nauk biologicznych i społecznych. Trzecia płaszczyzna sporu odnosi się do najważniejszego elementu, czyli do relacji populacja szkieletowa – populacja żywa, rozpoczętego od 1992 r. Antropolodzy dopiero wówczas zauważyli, że nie ma prostego przełożenia między nimi. W tym zakresie archeologia ma wiele do powiedzenia. Rozwinęła się nowa jej dziedzina – tafonomia. Dlatego też J. Piontek zaproponował nowy sposób badania populacji pradziejowych. Zakłada on, że zbiór zmiennych opisujących strukturę wieku osobników w chwili śmierci należy traktować tak samo i analizować identycznie jak zbiór

czaszek czy kości długich przy zastosowaniu standardowych metod antropologii fizycznej – miar położenia i rozproszenia oraz miar wielocechowych. Propozycja ta odnosi się w chwili obecnej do szkieletów osobników dorosłych. Tafonomia jest dziedziną przyszłości i może wnieść ogromny postęp do badań archeologicznych.

Johannes Müller (Berlin) w wystąpieniu *Datenqualitäten und Dateninterpretationen* skupił się na datowaniu ekofaktów i artefaktów. Wskazał na rolę etnologii i analogii etnologicznych w samej rekonstrukcji artefaktów (rozumianych szeroko), ich funkcjonowania. Opowiedział się za procesualnym modelem rekonstrukcji przeszłości. Uważa, że w takich rekonstrukcjach istotne są relacje osiedle – cmentarzysko – pozostałości nieużytkowe. Twierdzi jednak, że rozstrzygnięcia dotyczące funkcjonowania ludzi na danym obszarze i w danym czasie są możliwe tylko w przypadku dysponowania wszystkimi kategoriami znalezisk. Podejście procesualne wymaga przeformułowania tradycyjnej metodologii archeologii europejskiej i budowania nowej, uwzględniającej takie elementy, jak: relacje i role społeczne, funkcjonalność systemową, „maskowanie” nierówności społecznych itp. Postuluje, żeby budować metodologię bez typologii, zapominając, że jest ona zawsze obecna w procedurze badawczej wszystkich nauk, mimo że jej kształt się zmienia.

Laszlo Bartosiewicz (Budapest) rozważył bardzo ważki problem, czy mamy do czynienia z archeozoologią czy zooarcheologią – w wystąpieniu *Archaeozoology or Zooarchaeology? A Problem from the Last Century*. Wskazał, że analiza i identyfikacja materiałów faunistycznych ma 150 lat tradycji. Po II wojnie światowej swoistą modą stało się konfrontowanie materiałów archeologicznych z faunistycznymi. W Europie Środkowej badania te nazwano archeozoologią, a w Europie Zachodniej i w USA – zooarcheologią. Terminologia odnosząca się do tej dziedziny została zapożyczona z nauk przyrodniczych, ale uwzględniała wpływ kultury na układ szczątków kostnych, na procesy podepozycyjne. Sama interpretacja wyników badań różni się zasadniczo w Europie Środkowej i na Zachodzie. Opiera się to na fałszywej alternatywie między wnioskowaniem indukcyjnym a dedukcyjnym. Ta różnica zaznacza się wyraźnie w podejściu archeologii tradycyjnej i procesualnej. L. Bartosiewicz uznał, że dopiero archeologia postprocesualna daje nowy wymiar i pozwala w sposób spójny, uwzględniający różne czynniki prezentować i interpretować dane faunistyczne.

Dyskutantem w tej sesji był Peter Rowley-Conwy (Durham). Wstępem do dyskusji było przedstawienie nowej koncepcji sezonowych wędrowek ludności w mezolicie duńskim. P. Conwy określił ten system jako radialny, jedno stanowisko jest bowiem zamieszkałe zimą, a drugie wiosną i latem. Wokół stanowiska centralnego powstają radialnie inne stanowiska, związane z różnymi funkcjami – łowieniem ryb, zbieractwem, łowiectwem. Wykorzystano w tej analizie i interpretacji szczątki kostne oraz roślinne. Jednak P. Conwy stwierdził, że wnioski są takie, jakie chcemy uzyskać, stanowią bowiem interpretację wyników.

Wykład kończący konferencję wygłosiła autorka niniejszego sprawozdania. Podsumowywał on obrady, a zarazem przedstawiał archeologię *Między wspólnotą inspiracji a odrębnością tradycji*. Ukazano w nim zasadnicze różnice z jednej strony między archeologią europejską, kontynentalną, a z drugiej – brytyjską i amerykańską. Tradycja archeologii europejskiej łączy się z modelem kulturowo-historycznym, z inspiracjami marksistowskimi, strukturalistycznymi, a w Polsce z ideą ewolucji biokulturowej. Archeologia amerykańska krótko nawiązywała do osiągnięć dyfuzjonizmu (krytykowanego już w latach 30.), natomiast główne inspiracje czerpała z funkcjonalizmu, co dało podstawy archeologii procesualnej. Stąd można zauważyć odrębność tradycji tych archeologii. Współczesność wywiera swoje piętno na wszystkich naukach humanistycznych, w tym na archeologii. Referentka starała się ukazać

okoliczności pojawienia się relatywizmu w archeologii, charakterystycznego rysu współczesności. Uznała, że w archeologii europejskiej przyczyną było załamanie się metodologii marksistowskiej i jej obiektywistycznej wizji dziejów, natomiast w przypadku archeologii anglosaskiej – schyłek archeologii procesualnej i brak zaufania do jej systemowej (obiektywistycznej) wizji kultury i społeczeństwa. Rysami współczesności jest archeologia postprocesualna, postrukturalistyczna, neomarksistowska (o zabarwieniu strukturalistycznym), a także *gender archaeology*. Tak więc jako wspólną płaszczyznę dla większości archeologii można uznać ponowoczesność. Ale i w tym względzie Referentka dostrzegła odmienne tradycje filozoficzne. Ponowoczesność w nauce amerykańskiej nawiązuje bardzo mocno do fenomenologii, natomiast ponowoczesność europejska wyrosła z zakorzenienia w hermeneutyce. Na koniec Autorka starała się określić problematykę badawczą archeologii przyszłości. Stwierdziła, że będą to dwa problemy: dialog interparadygmatyczny oraz tworzenie archeologii społecznej.

W dyskusji podsumowującej całość obrad udział wzięli: S. Tabaczyński, E. Neustupny, J. Chapman, L. Koryakowa, I. Kunow, B. Gediga, A. Guidi, A. Gramsch, D. Minta-Tworzowska. Dyskusja dotyczyła roli teorii w archeologii, zwłaszcza marksizmu i jego różnych „twarzy”. Ten wątek zdominował dyskusję i budził bardzo wiele emocji. Kolejny element dyskusji to dekonstrukcja podstawowych jednostek archeologicznych, takich jak np. kultura archeologiczna; na jej kanwie S. Tabaczyński wysunął pomysł stworzenia grupy polsko-czeskiej do przeprowadzenia refleksji z punktu widzenia współczesności nad podstawowymi jednostkami analitycznymi archeologii. Ważnym problemem podniesionym przez uczestników konferencji było społeczne funkcjonowanie archeologii, zwrócenie uwagi na manipulowanie przeszłością nie tylko przez media, polityków, ale samych archeologów. Dyskusja wykazała w sposób ewidentny fałszywość dychotomii między praktyką a teorią, a też między archeologią jako *science* a literaturą. Dyskutowano również na temat roli instytucji archeologicznych – czy pomagają w rozwoju archeologii, czy go wstrzymują. Dyskusja dotyczyła więc wszystkich podstawowych problemów archeologii, zwłaszcza europejskiej w ciągu ostatnich 150 lat.

Konferencja „Archaeologies East – Archaeologies West” była ważnym wydarzeniem naukowym ostatniego czasu; po raz pierwszy przedstawiciele większości archeologii europejskich spotkali się w Poznaniu, by przedyskutować problemy teoretyczne archeologii. Stało się to w ostatnim roku minionego wieku i tysiąclecia. Należy mieć nadzieję, że w rozwoju archeologii będzie to data znacząca, może data przełomu.

Danuta Minta-Tworzowska

**„ARCHEOLOGIA – PARADYGMAT – PAMIĘĆ”.
SPRAWOZDANIE Z SESJI POŚWIĘCONEJ 10. ROCZNICY ŚMIERCI
PROFESORA DRA HAB. JANA ŻAKA
(POZNAŃ – 22 MARCA 2000 R.)**

Sesja pod zmiennym tytułem „Archeologia – paradygmat – pamięć” poświęcona była Profesorowi Janowi Żakowi w 10. rocznicę Jego śmierci. Sesja została zorganizowana przez Instytut Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz przez Komisję